

## Ochrona prawna odmian roślin – wiedza w pigułce

Ochrona prawna odmian roślin regulowana jest szczegółowo w polskim prawodawstwie poprzez przepisy Ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin. Pomimo, iż funkcjonuje ona w polskiej rzeczywistości rolniczej już blisko 20 lat, ciągle jeszcze budzi wątpliwości. Spróbujmy więc przyjrzeć się bliżej podstawowym zasadom korzystania z odmian roślin objętych wyłącznym prawem.

### Czemu to służy?

Hodowca, który opracował nową odmianę danej rośliny uprawnej, może objąć ją wyłącznym prawem, chroniąc swoją własność intelektualną. **W praktyce oznacza to, że tylko hodowca ma prawo wytwarzać lub rozmnażać, przygotowywać do rozmnażania, oferować do sprzedaży, sprzedawać lub zbywać w inny sposób, eksportować, importować i przechowywać materiał siewny lub sadzeniaki swojej odmiany chronionej.** Osoby, chcące zarobkowo wykonywać którekolwiek z tych działań na odmianie chronionej, muszą zwrócić się do hodowcy o pisemną zgodę (licencję), w przeciwnym razie naruszają wyłączne prawo, co jest czynem karalnym. O ile umowa z hodowcą tak przewiduje, licencjobiorca musi również odprowadzić na rzecz hodowcy opłatę licencyjną – jej stawka ustalana jest przez hodowcę indywidualnie dla każdej odmiany chronionej w danym roku.

Jakie korzyści z opłat ma hodowca? Opłaty, wpływające na jego konto za korzystanie z odmian chronionych odtwarzają fundusz hodowlany zainwestowany w wyhodowane odmiany i stanowią istotne źródło finansowania dalszych prac nad tworzeniem nowych, lepszych odmian. Jakie korzyści z opłat ma rolnik? Może zgodnie z prawem korzystać z obecnych odmian, a w przyszłości, dzięki wniesionym opłatom, będzie mógł nabyć lepsze i wydajniejsze odmiany.

### Odstępstwo rolne

Co do zasady, posiadaczowi gruntów rolnych wolno wysiewać lub sadzić odmianę objętą wyłącznym prawem tylko jako materiał kwalifikowany. Ustawa przewiduje jednak dla niektórych gatunków wyjątek: odstępstwo rolne. Oznacza ono **możliwość siewu/sadzenia materiału odmiany chronionej z własnego zbioru** w celu zarobkowym bez pisemnej zgody hodowcy; konieczne jest jednak odprowadzenie opłaty na rzecz hodowcy.

Rolnik musi znać nazwy odmian, których sadzeniaki lub nasiona z własnego zbioru wykorzystuje do dalszego rozmnożenia, aby ustalić, czy powstał obowiązek uiszczenia opłaty dla hodowcy z tytułu odstępstwa rolnego. Siew materiału odmiany chronionej z własnego zbioru jest zgodny z prawem, jeśli rolnik wniesie opłatę dla hodowcy.

### Naruszenia wyłącznego prawa

Prowadząc rolniczą działalność gospodarczą, rolnik, jak każdy przedsiębiorca, stara się szukać oszczędności. Z tego względu ciągle popularne jest nabywanie tańszych nasion albo sadzенок od przypadkowego sprzedawcy na targowisku, giełdzie internetowej lub też tzw. „wymiana sąsiedzka”. Wielu rolników nie zdaje sobie sprawy, że ryzyko naruszenia wyłącznego prawa jest wtedy niemal stuprocentowe. Prawo łamie wówczas zarówno sprzedawca lub życzliwy sąsiad (ponieważ nie wolno sprzedawać ani udostępniać do siewu odmiany chronionej bez licencji od hodowcy), jak i rolnik, który wysieje odmianę chronioną uzyskaną w taki sposób. Nieznajomość nazwy odmiany nie zwalnia bowiem z odpowiedzialności cywilnoprawnej i karnej.

### Przetwórca

Jak już wspominaliśmy, ochrona wyłącznego prawa dotyczy również przygotowania materiału odmiany chronionej do siewu lub sadzenia. Dla przetwórców oznacza to obowiązek posiadania licencji od hodowcy, aby móc zarobkowo przygotowywać do rozmnażania odmiany chronione (czyścić, kalibrować, zaprawiać, otoczkować itp. do siewu). Nie ma takiego obowiązku, jeśli przetwórca sam korzysta z odstępstwa rolnego i materiał przetwarza dla siebie.